



*Zmartwychwstania tego, co w nas najlepsze!
Wiosennego uśmiechu na co dzień!*



PL ISSN 1507-6105

tradycja od 1995 r.

nakład 6 000 egz. + www.wiadomoscipodgorze.pl

WIADOMOŚCI

Egzemplarz bezpłatny
Przeznaczony dla

Bieżanów, Bieżanów Nowy, Na Kozłowie, Kurdwanów, Łagiewniki, os. Cegielniana, Piaski Nowe i Wielkie, Prokocim, Prokocim Nowy, Rząka, Swoszowice, Wola Duchacka Wschód i Zachód

Nr 04 (350) Rok XXX

Kraków

kwiecień 2025



WIOSNA W KRAKOWSKICH OGRODACH SPOŁECZNYCH

Wiosna w pełni, a to doskonały czas na rozpoczęcie prac ogrodowych. Aby zasadzić własne warzywa czy owoce, wcale nie trzeba jednak mieszkać poza miastem ani posiadać działki – z pomocą przychodzą Krakowskie Ogrody Społeczne.

Czym są Krakowskie Ogrody Społeczne?

Ogrody Społeczne to miejsca prowadzone niekomercyjnie przez grupę mieszkańców. Są dostępne dla wszystkich, którzy chcą uprawiać własne rośliny albo po prostu zintegrować się z sąsiadami i trochę zrelaksować na łonie natury, nawet jeśli jest to tylko kawałek zieleni w środku miasta. Ogrody Społeczne promują również zrównoważony rozwój i zdrowe nawyki żywieniowe, w końcu warzywa i owoce ze swojej grządki smakują nieporównywalnie lepiej niż te z marketu, z innymi ogrodnikami można wymienić się doświadczeniami, dodatkowo spędzanie czasu na świeżym powietrzu pozwala odpocząć psychicznie.

Cd. na str. 3

KOŃCZY JEDNO DZIEŁO, ZACZYNA DRUGIE

Profesor CZESŁAW DŹWIGAJ jest wykładowcą akademickim, artystą uprawiającym wiele gatunków sztuki. Jego twórczość, zwłaszcza rzeźby monumentalne, pomniki, wpisały się nie tylko w polski krajobraz przełomu XX i XXI wieku. W tym roku twórca świętuje 75. urodziny.

Miejsce w podkrakowskiej Rząsce, gdzie powstają dzieła Czesława Dźwigaja, łatwo zauważyć; nieopodal bramy wjazdowej na posesję uwagę przyciąga figura Chrystusa wyeksponowana tu z okazji 1050-lecia chrztu Polski. – Przed laty stała tu kaplica, zanim w Rząsce został zbudowany kościół – informuje prof. Dźwigaj i wskazuje na umieszczoną informację o obecności w tym miejscu przyszłego papieża, który w 1976 r. udzielił tu młodzieży sakramentu bierzmowania.

Różnorodność

Już w ogrodzie pan profesor zwraca uwagę na znajdujące się tam rzeźby. Wyjaśnia, że są przygotowane na wy-



stawę. Wskazując na postać „Trefnisia”, informuje: – Tę rzeźbę dedykuję krakowianom. Tym, co są, ale też tym, co odeszli. To taki łącznik pomiędzy tym, co jest śmieszne w Krakowie, a tym, co nazywamy przemijaniem. Profesor zwraca też uwagę na tzw. rzeźby ruchome (np. „Parlament klaunów”) i przyznaje, że te prace mają charakter publicystyczny. Wyjaśnia: – Twórca komentuje rzeczywistość przy pomocy obrazów, rzeźb, które mają przemawiać do odbiorców i motywować ich do refleksji.

W pracowni jest wydzielona część, gdzie powstają rzeźby. Są pomieszczenia przeznaczone do malowania, ale też do szkicowania, planowania, projektowania kolejnych dzieł. Na większości ścian znajdują się obrazy, półki z drobnymi eksponatami i książkami. Takie królestwo Czesława Dźwigaja. Tu twórca spędza codziennie wiele godzin.

Na stronie internetowej: czeslawdzwigaj.pl poznajemy spektrum artystycznych działań, od medalierstwa, płaskorzeźb i tablic, rzeźb kameralnych i monumentalnych, port, aranżacji wnętrz, przez rysunek, grafikę i malarstwo do twórczości literackiej. Wprowadzeniem do informacji o aktywności twórczej jest stwierdzenie: „Sztuka w jakiegokolwiek postaci i dyscyplinie służy do wypowiadania swoich uczuć i myśli. Jest medium służącym do porozumiewania się z innym człowiekiem. Jej celem nie jest imitacja, lecz przesłanie duchowe”.

Profesor wspomina, że był zachwycony sztuką współczesną, gdy jako młody twórca, na początku lat 70. XX w., wyjechał na krótki czas do Paryża. – Gdy wróciłem, jeszcze na studiach, zacząłem w tym kierunku żeglować – opowiada i zaznacza, że to się zmieniło, kiedy wyjechał do Włoch po odbiór nagrody Dantego. Wspomina: – Gdy zwiedziłem Włochy, zmieniłem kierunek moich działań,

Cd. na str. 6

REKLAMA

KRYTY STOK NARCIARSKI W KRAKOWIE

Ul. Domagały 25

www.goskiing.com.pl



TRENUJ Z NAMI!

tel. 500 440 750

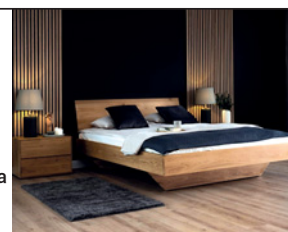
10 MIN
DLA 1 OSOBY
DOMAGAŁY 25
- KRAKÓW -
WAŻNY 60 DNI
OD DATY WYDANIA
GAZETY

10 MIN
Z TYM BONEM
UTRZYMUJESZ
10 minut
JAZDY NA NASZYM
STOKU NARCIARSKIM
BON PROMOCYJNY

PRODUCENT MEBLI Z DREWNA I MATERACY

Magnat

sklep@meblemagnat.pl
Skawina, ul. Krakowska 43a
tel. 532 458 576
www.meblemagnat.pl



EKOLOGICZNA PRALNIA • MAGIEL WODNO - CHEMICZNA

od 1988 r.

tel. 12 650 19 00 kom. 501 442 772

www.seco.krakow.pl

PRANIE I CZYSZCZENIE

WSZELKIE DYWANY
GARDEROBA
POŚCIEL
SKÓRY • MERYNOSY
KOCE • KOŁDRY

Nowosądecka 41A (za kościołem)
tel. 503 020 080
Młoty 16 tel. 503 43 03 47
Szczęśliwa 2A, tel. 530 812 886
Jerzmanowskiego 14, przy pl. handlow.
tel. 500 050 266

Przyjmujemy osoby do pracy w pralni, również z orzeczeniem lekarskim

Szukam lokalu na punkt pralniczy
w ruchliwym miejscu w dz. Podgórze

lub

małej działki, na której dałoby się
postawić mały lokalik usługowy!

Tel. 501 442 772

Kredyt Przyjazny

Stworzony, aby pomagać
Promocja do 30.06.2025 r.

- ➔ 0% prowizji
- ➔ RRSO: 10,30%
- ➔ Niższe oprocentowanie: Ekologia, Komfort, Rekreacja

Szczegółowe informacje o Kredycie Przyjaznym uzyskasz w naszych placówkach oraz na stronie www.kbsbank.com.pl

Kredyt Przyjazny w promocji z oprocentowaniem zmiennym, bez zabezpieczeń. Kwota Kredytu: od 1.000 zł do 170.000 zł. Okres spłaty Kredytu: od 3 miesięcy do 8 lat. Oprocentowanie: 9,80% (oparte o stopę referencyjną NBP stanowiącą stawkę bazową i marżę Banku: 4,05%). Stawka bazowa obowiązuje w całym półroczu kalendarzowym i będzie zmieniana na podstawie stopy referencyjnej NBP obowiązującej w ostatnim dniu poprzedniego półroczu. Prowizja 0%. Udzielenie Kredytu zależy od pozytywnej oceny zdolności kredytowej Klienta. Regulamin promocji dostępny jest w placówkach KBS. Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) – dla Kredytu oprocentowanego zmienną stopą oprocentowania bez spełnienia warunków niższej ceny wynosi 10,30%, przy następujących założeniach: całkowita kwota Kredytu (bez kredytowanych kosztów) 24.000,00 zł, całkowita kwota do zapłaty 28.466,88 zł, oprocentowanie zmienne 9,80% w stosunku rocznym, całkowity koszt Kredytu 4.466,88 zł (w tym: prowizja 0,00 zł, odsetki 4.466,88 zł), spłata Kredytu nastąpi w 42 miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych: 41 rat w wysokości 677,79 zł, ostatnia 42 rata wyrównawcza w wysokości 677,49 zł. Kalkulacja została dokonana na dzień 21.03.2025 r. na reprezentatywnym przykładzie bez dobrowolnego ubezpieczenia spłaty Kredytu na wypadek zdarzeń losowych. Reprezentatywny przykład dotyczy Uczestników Promocji.

Niniejszy materiał ma charakter wyłącznie informacyjny i nie stanowi oferty w rozumieniu ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks Cywilny.



Krakowski Bank Spółdzielczy

Krakowski Bank Spółdzielczy z siedzibą w Krakowie, Rynek Kleparski 8, 31-150 Kraków

Lista Oddziałów i placówek Banku dostępna jest na stronie www.kbsbank.com.pl/oddzialy

Polski Bank

www.kbsbank.com.pl

W ubiegłym roku Wielkanoc świętowaliśmy w marcu, w tym roku – w kwietniu.

KALENDARIUM WIELKANOCY

Wielkanoc co roku świętujemy innego dnia. Dzieje się tak dlatego, że Wielkanoc w naszym kalendarzu jest świętem ruchomym, tzn. obliczanym według cykli Księżyca. Na tym oparty był kalendarz żydowski obowiązujący w Palestynie za czasów Chrystusa. Miesiąc zaczynał się wraz z nowiem Księżyca („rogalik zakrzywiony w prawo”), jego środek przypadał na pełnię Księżyca, a koniec – na wygasanie ubywającego „rogalika zakrzywionego w lewo”. Cykl taki trwa ok. 29 dni, 12 godzin i 44 minut. O jego wpływie na życie człowieka świadczy np. cykl menstruacyjny u kobiet.

Żydzi mieli 12 takich miesięcy i 354 dni w roku. Aby to nadrobić do roku słonecznego (365 dni, 5 godzin, 48 minut, 46 sekund), dodawali co kilka lat dodatkowy miesiąc. Gdyby tego nie robili, ich kalendarz coraz bardziej przesuwałby się wobec stałych pór roku.

Według Ewangelii, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa miały miejsce w święto Paschy, które przypada 15. dnia miesiąca nisan. A więc stało się to w połowie miesiąca, w pierwszej wiosennej pełni Księżyca. Żydowski miesiąc

nisan nakłada się bowiem na nasze miesiące marzec – kwiecień.

Na soborze nicejskim w 325 roku przyjęto, że Wielkanoc przypada po pierwszej wiosennej pełni Księżyca. Jak wiadomo, astronomiczna wiosna rozpoczyna się 21 marca. Wtedy następuje zrównanie długości dnia i nocy. Według kalendarza juliańskiego (wprowadzonego przez Juliusza Cezara i obowiązującego w latach 46 p.n.e. do 1582 n.e.) następowało stałe przesuwanie się święta Wielkiejnocy, średnio o 1 dzień na 128 lat. Brało się to stąd, że kalendarz juliański był aż o 11 minut dłuższy niż rok zwrotnikowy, który oparty jest na dwukrotnym „przejściu” Słońca przez punkt Barana, tzn. przez punkt zrównania się nocy i dnia i powtórzenia wszystkich pór roku.

Od 325 do 1582 roku Wielkanoc przesunęła się aż o 10 dni. W celu uniknięcia dalszego przesuwania się Wielkanocy, papież Grzegorz XIII wprowadził nowy kalendarz; nazwano go gregoriańskim. Jest on tylko o 26 sekund dłuższy od roku zwrotnikowego.

Początkowo, aby wyrównać 10-dniową różnicę w dacie wiosennego zrównania dnia z nocą, wprowadzono po 4 października 1582 roku dzień 15 października. Data ta jest początkiem kalendarza gregoriańskiego, który obowiązuje do dziś. Wielkanoc udało się zatrzymać w okresie między przesileniem zimowo-wiosennym 21 marca a datą nieprzekraczalną 25 kwietnia.

Kościół posługuje się dwoma kalendarzami. Rok kościelny jest równy rokowi słonecznemu i podzielony na okresy liturgiczne. Stałym świętem w kalendarzu jest np. Boże Narodzenie. Natomiast Wielkanoc podlega w Kościele dalej rachubom księżycowym i jest świętem ruchomym, od którego liczone są inne święta.

Jest to może trochę skomplikowane, ale warto wiedzieć dlaczego. Jeśli nas to nie przekonuje, wypatrzmy w bezchmurną noc pierwszą wiosenną pełnię Księżyca. Może odczujemy to bardziej. Nie sposób ocenić wpływu tego astronomicznego wydarzenia na wiosenny przypływ życia na Ziemi. Wciąż od nowa poznajemy Chrystusową ofiarę przemienioną w zwycięstwo: ciemności nad światłem, dobra nad złem i życia nad śmiercią.

Tekst arch. „W”

1000 LAT KRÓLESTWA POLSKIEGO

18 maja 1025 roku w Gnieźnie został koronowany pierwszy król Polski Bolesław Chrobry.

Odkąd Orzeł Biały stał się oficjalnym godłem Królestwa Polskiego, na jego głowie zawsze widniała korona. Wizerunek i pamięć o Koronie Chrobrego towarzyszyły późniejszym bohaterom walk o niepodległość. W roku 1919 i ponownie w 1989 r. powróciła ona na godło odrodzonej Rzeczypospolitej i wieńczy ją nadal jako widomy znak suwerennego Państwa Polskiego.

Projekt Uchwały Sejmu RP 2025



Jan Matejko, Koronacja Bolesława Chrobrego
Źródło: Wikipedia

HOŁD PRUSKI 1525

hołd lenny złożony królowi Zygmuntovi I Staremu przez Albrechta Hohenzollerna, księcia w Prusach, który odbył się 10 kwietnia 1525 roku w Krakowie. Miał miejsce bezpośrednio po zawarciu dwa dni wcześniej traktatu krakowskiego, w wyniku którego Prusy Zakonne zostały przekształcone w Księstwo Pruskie będące lennem Królestwa Polskiego.



Jan Matejko, Hołd Pruski, Źródło: Wikipedia



MONITORING CCTV
WIEŻE CCTV
MONITORING SSWIN



MYCIE OKIEN I ELEWACJI



UTRZYMANIE CZYSTOŚCI



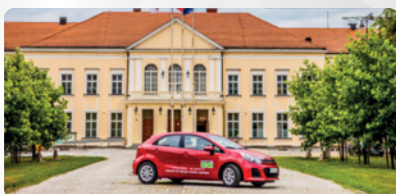
MYCIE PANELI
FOTOWOLTAICZNYCH



CZYSZCZENIE LASEREM



PIELĘGNACJA
TERENÓW ZIELONYCH



GRUPY INTERWENCYJNE



OCHRONA FIZYCZNA

Solidny Partner

USI



USI Skawina • tel. 504 224 385

REKLAMA

WIOSNA W KRAKOWSKICH OGRODACH SPOŁECZNYCH

Cd. ze str. 1

Są tutaj też organizowane różnego rodzaju spotkania, pikniki, warsztaty dla dzieci i dorosłych – krótko mówiąc, każdy znajdzie coś dla siebie.

Z roku na rok Ogrody Społeczne cieszą się coraz większą popularnością, nie tylko w Polsce, a Zarząd Zieleni Miejskiej w Krakowie zachęca do zakładania kolejnych. Lista tych już istniejących w naszym mieście oraz ich mapa znajdują się na stronie: <https://zgm.krakow.pl/dla-krakowian/ogrody/krakowskie-ogrody-spoleczne.html>. Tutaj też można dowiedzieć się, jak stworzyć nowy ogród.



Podgórski Tajemniczy Ogród

Najmłodszym miejscem, z którego dopiero zaczynają korzystać mieszkańcy, jest Podgórski Tajemniczy Ogród przy ul. Gromadzkiej, który powstał na początku tego roku w ramach Budżetu Obywatelskiego. Wraz z nadejściem wiosny zaczyna się w nim dziać coraz więcej – spacerując po jego terenie, możemy już zaobserwować pierwsze sadzonki, jest ścieżka bosych stóp, chatka narzędziowa, ławki. Odbyło się też spotkanie wprowadzające pod hasłem „Początek wiosny – ogród czas start!”. Wciąż jednak pozostało sporo przestrzeni do zagospodarowania, a w pełnej krasie efekty tego projektu będzie zapewne można podziwiać bliżej lata.



Szkoła Miejskich Ogrodników

Zarząd Zieleni Miejskiej w Krakowie postanowił jeszcze bardziej wyjść naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców, organizując w ramach projektu Jadalny Kraków zajęcia z cyklu Szkoła Miejskich Ogrodników. Pierwsze tegoroczne warsztaty pt. „Naturalne nawozy” odbyły się 29 marca w Ogrodzie Społecznym „Stary Bieżanów” i wzbudziły ogromne zainteresowanie, o czym świadczy chociażby fakt błyskawicznej rezerwacji wszystkich miejsc. Uczestnicy mogli dowiedzieć się, między innymi, jak zrobić nawóz z bananów, kawy czy skorupki jajek oraz jak stworzyć domowy kompostownik. Organizatorzy przybliżyli też samą ideę Ogrodów Społecznych, pokazując na przykładzie Ogrodu Społecznego „Stary Bieżanów”, jak takie miejsca funkcjonują na co dzień.



Ci, którym nie udało się wziąć udziału we wspomnianych warsztatach, do 17 maja mogą skorzystać z kolejnych okazji. Przed nami następne zajęcia z cyklu, o różnej tematyce, każde odbywające się w innej lokalizacji. Zachęcamy zatem, aby zainteresować się tematem – aktualne informacje znaleźć można na profilach społecznościowych Zarządu Zieleni Miejskiej w Krakowie.

Tekst: BARBARA BĄCZEK
Zdjęcia: Wojciech Kuma

CITO TEST

Pracownia Analiz Lekarskich
os. Piaski Nowe, ul. Łużycka 55

(pawilon usługowo-handlowy, I p.)

przyjmowanie materiału do badań pn. — czw. 8.00 — 12.00
tel. 12 657 54 40 tel. 606 957 723

- Bezbolesne i bezstresowe pobieranie krwi z palca
- Pełny zakres badań krwi, moczu i kału

„SPÓŁKA LEKARSKA NA KOZŁÓWCE”

ul. Wielicka 76, tel. 12 265 70 68

PSYCHOLOG DZIECIĘCY, PSYCHIATRA DZIECIĘCY
LOGOPEDA

ul. Na Kozłowie 29, tel. 12 658 16 11, 12 658 89 01

KARDIOLOG, OKULISTA, DIABETOLOG
USG: jama brzuszna, tarczyca, piersi

www.przychodnia-zdrowia.pl

tel. 12 658 16 11, 12 658 89 01

ANGIO-OCT

- najwyższej klasy aparat
- analiza siatkówki
- ocena przedniego odc. oka
- fotografia dna oka

YAG LASER

- zaćma wtórna
- jaskra

ECHO SERCA

HOLTER EKG i CIŚNIENIOWY

PROFESJONALNY PRZEGLĄD KOTŁÓW GAZOWYCH

MONTAŻ - KONSERWACJA - CZYSZCZENIE

- SERWIS KOTŁÓW GAZOWYCH

AUTORYZOWANY INSTALATOR:

VAILLANT, SAUNIER DUVAL, JUNKERS/BOSCH, BRÖTJE

MASZYNOWE PŁUKANIE INSTALACJI CO

PODŁĄCZENIE KUCHENEK GAZOWYCH

PODBIJANIE GWARANCJI

PRÓBY SZCZELNOŚCI GAZU - PROTOKOŁY

TEL: 604 247 135



AGAWA BAZELA

ul. Kazimierza Wielkiego 2
32-050 Skawina



Administrator cmentarzy parafialnych i komunalnych

Własna chłodnia w Skawinie

Transport krajowy i zagraniczny

Kremacja zwłok • Nekrologi • Kwiaty

**Kompleksowe bezgotówkowe
usługi pogrzebowe**

telefon całodobowy

12 276 50 80 • 602 834 154

REKLAMA W WIADOMOŚCIACH

**Miejsce na
Twoją reklamę**

609 124 222

OCAL SWOJE WSPOMNIENIA

Przegrywanie wszystkich typów kaset video na DVD,
pendrive lub dysk zewnętrzny w jakości SD, HD i full HD

Przegrywanie kaset magnetofonowych, taśm szpulowych
na CD, MP3 i WAV. Skanowanie slajdów i negatywów.

Przegrywanie starych filmów 8 mm i super 8 mm metodą
skanowania poklatkowego do plików video w jakości HD i full HD
oraz inne usługi



tel. 606 502 502 www.nagrywanie.net.pl

możliwy bezpłatny odbiór od Klienta



Kartki z Kalendarza Rodzinnego typu zdzierak
(wyd. Telegraph). [Na prawach cytatu]

Czy wiesz, że...

JESION WYNIOSŁY

Należy do rodziny oliwkowatych. Drzewo występujące naturalnie na terenie całej Europy oraz Azji Zachodniej. W naszym kraju najczęściej spotkać je można w wilgotnych i zacienionych lasach łęgowych, jak również w górach w lasach regla dolnego.

Jest wysokim drzewem liściastym, z luźną, jajowato stożkową koroną. Już sama jego nazwa „wyniosły” nawiązuje do strzelistej, eleganckiej sylwetki. Jesion dorasta nawet do 40 metrów wysokości. Konary drzewa wznoszą się pod ostrym kątem, a pień jest smukły, prosty i pokryty ciemnoszarą matową korą. Charakterystyczne liście jesionu są złożone – jeden liść tworzy od 7 do 11 par listków ułożonych naprzeciwlegle i listem szczytowym. Liść o takiej budowie nazywa się nieparzystopierzastym.

Owoce jesionu zwisają w dużych pęczkach z gałęzi. Niedojrzałe są zielone, później żółkną i brązowieją. Są to spłaszczone orzeszki ze skrzydełkami, które umożliwiają rozsiewanie przez wiatr. Nasiona opadają z drzew od jesieni przez całą zimę i często zostają na gałęziach do wiosny.

Już w starożytności jesion uznawano za cenne drzewo użytkowe, dostarczające idealnego surowca do produkcji łodzi i broni, którego liście i kora znalazły zastosowanie w fitoterapii. Kora tego drzewa zawiera fraksynę, fraksynol, eskulinę oraz eskulentynę, czyli związki kumarynowe. Mają one działanie moczopędne i rozkurczowe.

Liście zawierają kwas jabłkowy, flawonoidy, fenolokwasy, garbniki. Przetwory z liści jesionu są stosowane w reumatyzmie, schorzeniach pęcherza, także jako środek przeczyszczający i moczopędny.

Drewno jesionu ze względu na swoje walory (twardość i bogate usłojenie) ma szerokie zastosowanie w stolarstwie. Dawniej używano go do tworzenia łuków, strzał (brzechw) i pocisków do kuszy (bełtów). Obecnie szczególnie chętnie drewno jesionowe wykorzystywane jest przy wykonywaniu schodów, drzwi i podłóg, ale też okien czy oklein. Wyłącznie z tego surowca robi się kije do hurlingu – narodowego sportu Irlandii.

MILORZĄB DWUKLAPOWY

Milorząg dwukłapowy (chiński, dwudzielnik; Ginkgo biloba) to jedyny gatunek drzewa należący do rodziny miłorzębowatych. To reliktywne i długowieczne drzewo pochodzi z Chin i naturalnie występuje tylko tam. W połowie XX w. w chińskiej prowincji Anhui odkryto jedyne naturalne środowisko miłorzębów. Na obszarze ponad 1 tys. ha rośnie tam 167 drzew o wysokości do 40 m, a kto-

rych kilka liczy sobie nawet 3400 lat. To z tego siedliska w XI w. roślina została rozpowszechniona, najpierw w innych regionach Chin i w Japonii jako drzewo owocowe, potem w innych rejonach świata, już jako roślina ozdobna. Do Europy miłorzęby trafiły w XVIII w. z Japonii. W holenderskim Utrechcie rośnie dziś najstarszy okaz w Europie. Najstarszy zachowany miłorząg w Polsce rośnie przy pałacu w Łańcutie i liczy sobie ok. 250 lat. Obecnie uznaje się miłorząg za gatunek zagrożony na stanowiskach naturalnych.

Jest to roślina dwupienna, czyli rozdzielнопłciowa: męskie i żeńskie organy rozrodcze występują na różnych drzewach. To jeden z nielicznych przedstawicieli roślin nagozalążkowych, które mają spłaszczone, opadające na zimę liście nieprzekształcone w szpilki. Drzewo jest bardzo charakterystyczne, głównie dzięki specyficznym wachlarzowatym liściom skupionym po kilka w pęku.

Łagodnie zielone, jesienią pięknie zabarwiają się na intensywnie żółty kolor. Spore nasiona (nie są to owoce, których rośliny nagonasienne nie wytwarzają) otoczone mięsistą osnówką przypominają nieco śliwkę. Osnówka wydzielą dość nieprzyjemny zapach zjełczałego masła, ale same nasiona są jadalne po uprażeniu.

Milorząg jest rośliną leczniczą. Wyciąg z wysuszonych liści zawiera m.in. glikozydy flawonowe. Zapobiega zwapnieniu naczyń krwionośnych, usprawnia krążenie mózgowe i obwodowe, przez co poprawia pamięć i ułatwia koncentrację.

KWIAT ZAPOMNIENIA

Lotos w sztuce starożytnego Egiptu stanowił jeden z bardziej dominujących motywów. Wieńce z tej rośliny często zdobiły posagi bogów i faraonów, a stylizowane kwiaty i lodygi stanowiły nieodłączny element płaskorzeźb w świątyniach, grobowcach, czy na naczyniach. Kult tego kwiatu do tarł do Egiptu z Indii, gdzie był on bardzo rozpowszechniony i miał wiele symbolicznych znaczeń.

Oprócz motywów w sztuce lotos przywoływany był również w literaturze, a wspominali o nim m.in. Homer, Owidiusz, geograf Strabon czy autor „Historii naturalnej” Pliniusz Starszy.

Lotos jest rośliną, do której należą dwa gatunki: orzechodajny – występujący w stojących wodach śródlądowych od tropikalnej Azji po północną Australię oraz lotos żółty, rosnący od Kolumbii przez Antyle i Amerykę Środkową, po wschodnią część Ameryki Północnej.

Kwiaty lotosu orzechodajnego wyrastają ponad wodę na wysokich szypułkach, są okazałe i osiągnąć do 35 cm średnicy. Owoce zwane fasolą pitagorejską lub egipską są a bogate w skrobię i mogą być spożywane podobnie jak jego kłącza. Lotosy były wykorzystywane również w medycynie. Miał ich używać sam Hipokrates, najsławniejszy lekarz starożytności, ze względu na odurzające właściwości kwiatów i ich łagodzący wpływ na dolegliwości żołądkowe.

Z okazji Świąt Wielkanocnych
składamy
PT. Mieszkańcom Nowego Prokocimia

**Życzenia zdrowia,
dostatku i pogody ducha
oraz tradycyjnego
Wesołego Alleluja!**

Rada Nadzorcza, Zarząd
oraz Pracownicy SM „Nowy Prokocim”



**Zdrowych i spokojnych
Świąt Wielkanocnych
Mieszkańcom
SM „Kurdwanów Nowy”
w Krakowie**

życzą
Rada Nadzorcza,
Zarząd
oraz
Pracownicy
Spółdzielni



**ZAKŁAD
MECHANIKI
POJAZDOWEJ
I DIAGNOSTYKI**

*tradycja, doświadczenie,
dobra jakość!*

**Marek i Dawid
Chlipała**



**Piaski Wielkie
ul. Kijanki 12 b**

dojazd od ul. Gwarnej lub Cechowej

**12 654 25 35
501 702 688**

PRALNIA DYWANÓW

“PERS” 20^{LAT}

**ZADZWOŃ
691 016 606**

PRZYJEDZIEMY PO TWÓJ DYWAN

**WYPIERZEMY I ODWIEZIEMY
CZYSTY, SUCHY I PACHNĄCY**

- OBSZYWANIE
- OZONOWANIE
- USUWANIE ZAPACHÓW
- PRANIE TAPICERKI
MEBLOWEJ I WYKŁADZIN

32-020 WIELICZKA TRĄBKI 366A
www.czyszczeniekrakow.pl
info@czyszczeniekrakow.pl

świat roślin **ul. Wielicka 115**
kreacje ogrodowe **Kraków**

**Wyjątkowe odmiany róż
Drzewka owocowe • Żywopłoty**

Usługi ogrodnicze
Hortensje • Byliny • Krzewy ozdobne



sklep: 12 655 44 55 • usługi: 692 727 168
www.swiatroslinrakow.pl swiatroslin115@wp.pl

**REKLAMA
W WIADOMOŚCIACH**

**Miejsce
na Twoją
reklamę**

609 124 222

W kwietniu 2017 r. opublikowaliśmy artykuł „Z wizytą u Moniki”. Problem dotyczy rodziny mieszkającej na os. Kurdwanów Nowy. Jeżeli ktoś z Państwa chciałby pomóc rodzinie pp. Ziętarskich, proszony jest o przekazanie wsparcia poprzez stronę Fundacji:

www.dzieciom.pl/podopieczni/24463 lub bezpośrednio na konto Moniki w Fundacji: 42 2490 0005 0000 4600 7549 3994
tytułem: 24463 Ziętarska Monika darowizna na pomoc i ochronę zdrowia.

Prośba o 1,5% podatku PIT na pomoc w zmaganiach z chorobą (MPS III C -choroba Sanfilippo) naszej Córci. Postępująca choroba coraz bardziej wyklucza Monikę, a co za tym idzie i nas, z normalnego życia...



FUNDACJA DZIECIOM
PROGRAM „ZDĄŻYĆ Z POMOCĄ”

Prosimy o pomoc w walce z chorobą (MPS III C) naszej Córci – Jej uśmiech za Wasz 1,5% podatku PIT

KRS 0000037904
W rubryce „informacje uzupełniające”: **24463**
Monika Ziętarska

Szanowni Państwo,

Jeśli jeszcze nie złożyliście zeznania podatkowego za rok 2024, a chcielibyście pomóc naszej córeczce Kasi, która choruje na Zespół Sturge-Webera, prosimy o przekazanie **1,5% podatku** na konto, które udostępniła jej Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”. Kasia jest cudownym, wesołym dzieckiem, które do normalnego funkcjonowania wymaga wielu zabiegów rehabilitacyjnych, pomocy pedagoga, psychologa i logopedy. Aktualnie usuwamy naczyniaka, który zajmuje połowę twarzy.

Fundacja jest organizacją pożytku publicznego KRS: 0000037904
Dane niezbędne do przelewu:
Fundacja Dzieciom „Zdążyć z pomocą”,
ul. Łomianańska 5, 01-685 Warszawa
PKO BP XV/O Warszawa, nr konta:
42 2490 0005 0000 4600 7549 3994
z tytułem wpłaty:
Kasia Skrzypiec nr 4178

**Z góry dziękujemy w swoim i jej imieniu za ewentualne wpłaty.
Rodzice**



APEL O POMOC

Niepełnosprawności Wiktorii nie widać, ale choroba Crohna zabiera jej najpiękniejsze lata życia, atakuje w najmniej spodziewanym momencie.

Wychowuję córkę sama, koszty diagnostyki, leczenia, rehabilitacji i dojazdów do szpitala w Warszawie, pochłonęły całe oszczędności. Wiktorii wymaga opieki wielu specjalistów (gastrologa, neurologa, reumatologa, kardiologa, okulisty, lekarza rehabilitacji), a także częstych badań, które w większości nie są refundowane. Choroba atakuje też stawy, córka potrzebuje rehabilitacji, na którą mnie nie stać. Proszę o pomoc w zapewnieniu opieki Wiktorii, aby mogła cieszyć się życiem bez bólu i cierpienia.

**Dziękuję,
Justyna, mama Wiktorii**



Jak przekazać 1,5 % podatku na leczenie Wiktorii?
Wystarczy w rozliczeniu rocznym wpisać:
KRS: 0000037904
a w polu CEL SZCZEGÓŁOWY:
40381 Nowicka Wiktorii
Szanowni Darczyńcy, prosimy o wyrażenie zgody w formularzu PIT na przekazanie swoich danych OPP.

Można też przekazać darowiznę. Wpłaty należy kierować na konto:
FUNDACJA DZIECIOM „ZDĄŻYĆ Z POMOCĄ”
ul. Łomianańska 5, 01-685 Warszawa
Alior Bank S.A. 42 2490 0005 0000 4600 7549 3994
Tytułem: **40381 NOWICKA WIKTORII**
Darowizny można też wpłacać ONLINE przez stronę:
www.dzieciom.pl/podopieczni/40381

KOŃCZY JEDNO DZIEŁO, ZACZYNA DRUGIE

Profesor CZESŁAW DŹWIGAJ jest wykładowcą akademickim, artystą uprawiającym wiele gatunków sztuki. Jego twórczość, zwłaszcza rzeźby monumentalne, pomniki, wpisały się nie tylko w polski krajobraz przełomu XX i XXI wieku. W tym roku twórca świętuje 75. urodziny.

Cd. ze str. 1



dostrzegłem ponadczasowość i piękno antyku, ale też renesansu, baroku. Rzeźbiarz przyznaje, że podporządkował swe życie sztuce. - Tworząc, pokonuję samego siebie, a to mi pozwala wielowymiarowo zrozumieć innych ludzi – wyjaśnia. Daje odbiorcy prawo do własnych interpretacji, co tłumaczy: - Każdy ma inne doświadczenie życiowe, dlatego inaczej może odczytywać mój obraz, rzeźbę czy wiersz.

Miejsca szczególne

A wszystko zaczęło się w Nowym Wiśniczu. W wywiadach opowiada, że jako dziecko wolął się bawić niż uczyć. Rodzice wysłali go do szkoły zawodowej przy Kombinacie Lenina w Nowej Hucie. I to na nowohuckich łąkach, gdy uciekał od szkolnych obowiązków, zaczął swą przygodę z rysowaniem. Talent rozwijał w Liceum Sztuk Plastycznych w Nowym Wiśniczu, a następnie na Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Profesor lubi wracać do miejsca dzieciństwa, chociaż dzisiaj pozostało tam tylko kilka bliskich osób, jest też grobowiec rodzinny, gdzie spoczywają rodzice. I są wspomnienia, których nikt nie odbierze...

W najstarszej części wiśnickiego zamku można zobaczyć stałą wystawę prac artysty. W rodzinnym mieście są też pomniki jego autorstwa. Gdy przywołuję opinię pewnego podróżnika, który stwierdził, że Wiśniczowi trafiło się niedoceniane złote jajko, jakim jest Czesław Dźwigaj i jego twórczość, którą chętnie się z rodzinnym miastem dzieli, rzeźbiarz uśmiechając się przyznaje, że tak to już bywa. Równocześnie podkreśla: - Jeden z krytyków sztuki dostrzegł, że gdy się analizuje moją twórczość, szczególnie rzeźby, to można w nich zauważyć inspirację architekturą baroku; zamku Kmitów i Lubomirskich, kościoła parafialnego czy też nieistniejącej już świątyni karmelitów. I rzeczywiście, gdy zacząłem to analizować, to doszedłem do wniosku, że coś w tym jest, że przetworzone wczesnobarokowe elementy można w mej twórczości dostrzec.

Kraków to miejsce, z którym artysta był i jest związany od młodości. Na ASP jako wykładowca przez lata dzielił się ze studentami swą wiedzą i umiejętnościami. Stąd wyjeżdżał na stypendium, tutaj przyjmował zamówienia na kolejne realizacje, to stąd wyruszał do różnych, nieraz bardzo odległych miejsc na świecie; wszędzie tam, gdzie zamawiano prace. I tu wracał, aby realizować kolejne zamówienia i podejmować coraz to inne, artystyczne wyzwania.

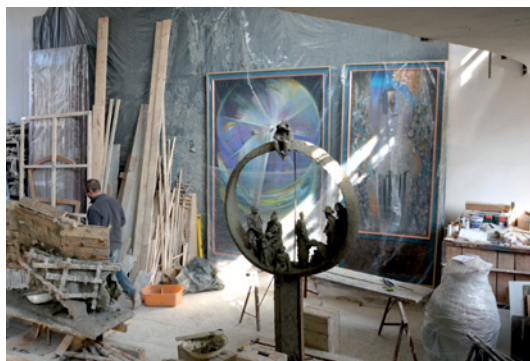
I to w Krakowie jest szczególnie wiele jego dzieł, z czego większość mieszkańców, a tym bardziej turystów, nie zdaje sobie sprawy. W przestrzeni miasta znajduje się 18 pomników autorstwa prof. Dźwigaja, ponadto kilkadziesiąt tablic, epitafiów... Osobny temat stanowią re-



alizacje w krakowskich kościołach. Wśród najbardziej znanych dzieł warto przywołać pomniki m.in.: Józefa Piłsudskiego, Józefa Kałuży, Ryszarda Kuklińskiego czy Piotr Skargi. Z tym ostatnim ma profesor nie za miłe wspomnienia. - Pomnik Skargi na placu Marii Magdaleny wciąż komuś przeszkadza, nadal przewodnicy po Krakowie powtarzają nieprawdziwe informacje, jakoby miasto postawiło ten pomnik bez zgody – zauważa prof. Dźwigaj. Opowiada, że przed laty, gdy w jednej z gazet wielokrotnie pisano o pomniku, oczywiście negatywnie, jego kolega twierdził, że zapewne profesor ma z redakcją jakiś układ, który pozwala wypromować nazwisko i twórczość autora pomnika Skargi...

Sposób na zawiść

Gdy pytam, jak sobie radził w takich sytuacjach, opowiada, że jako młody artysta dostał cenną radę: - Profesor Witold Chomicz powiedział mi, że jeśli do czegoś w życiu dojdę, to zapewne spotkam się z krytyką, zazdrością



i zawiścią. I radził, abym się nie wdawał w żadne bijatyki słowne, a tym bardziej prawne, bo w ten sposób stracę całą twórczą energię. Przekonywał, że to nie ma sensu i zapewniał, że jest trudno to wytrzymać, ale czas wyrównuje pewne rzeczy. Profesor Dźwigaj przyznaje, że tę radę sobie przypominał, gdy takie ataki, a nawet sądy nad jego twórczością miały miejsce. Równocześnie stwierdza: - Te trudne doświadczenia mnie wzmocniły. Dziś wiem, że przemijają lata, ludzie, a ja mam robić swoje.



Szczegółnej krytyce poddawano wykonane przez Czesława Dźwigaj pomniki Jana Pawła II, a jest ich ... 83 w różnych częściach świata. W samym Krakowie są cztery. Był taki czas, że krytykanci wręcz upowszechniali plotkę, iż w pracowni Dźwigaja jest matryca, z której profesor odlewa kolejne podobizny Jana Pawła II. - Nic podobnego – dziś już ze spokojem stwierdza rzeźbiarz. Zwraca uwagę, że każdy pomnik jest inny, że w czasie powstawania projektu ustala się z zamawiającymi do jakiego etapu życia papieża ma nawiązywać rzeźba, do jakich wydarzeń. Ponadto trzeba też uwzględnić przestrzeń, w której pomnik ma być wyeksponowany.

Przyznaje, że ma to już za sobą i uśmiechając się, zaznacza: - To jest dla mnie wielka radość, gdy dostaję z różnych stron świata SMS –y od znajomych, którzy gdzieś daleko od Polski odkryli mój pomnik Jana Pawła II i na jego tle zrobili sobie selfie. Podkreśla: - Jan Paweł II to przykład wielkiego patrioty, chluba naszego naro-



du! Dla kolejnych pokoleń te rzeźby będą przypominać największego z rodu Polaków, będą motywować do szukania odpowiedzi na pytania; kim był, co takiego zrobił ten papież, że jego pomniki chcieli mieć mieszkańcy różnych części świata.

Co dalej?

Aktualnie profesor zajęty jest przygotowaniem do wydarzeń związanych ze świętowaniem 75. urodzin. Wiele rzeźb, obrazów, grafik, rysunków jest już zapakowanych. Na wystawę w Pałacu Sztuki TPSP (od 15 do 25 maja przy pl. Szczepańskim w Krakowie) są gotowe plany rozmieszczenia przygotowanych eksponatów. Wiadomo też, co zostanie zaprezentowane na plenerowej wystawie rzeźb w Nowohuckim Centrum Kultury, jakie jeszcze wydarzenia będą towarzyszyć jubileuszowi.

Gdy pytam, co dalej, profesor opowiada, jak to przed laty spotkał w samolocie, lecąc z Wiednia do Tel Avivu, prof. Krzysztofa Pendereckiego. W trakcie rozmowy kompozytor stwierdził, odwołując się do historii muzyków, że najlepszy twórczy czas przypada na okres między 60. a 80. rokiem artysty. - Pan profesor zauważył, że zbliżam się do tego okresu – wspomina i uśmiechając się, dodaje: - Mnie to zjeżyło, miałem ponad 50 lat i uważałem, że to wspaniały, twórczy czas. Oczywiście, zapyta-



łem o dowody, ale profesor nie przekonał mnie do swych racji. I dopiero po jego śmierci, gdy przypominałem sobie tę rozmowę, pomyślałem, że to ja się myliłem.

A odpowiadając na moje pytanie, artysta stwierdził: - Z tego, co mówił profesor Penderecki, wynika, że przede mną jeszcze 5 lat twórczej aktywności zawodowej, jeśli będę żył (uśmiech). Równocześnie przyznał: - Twórca tak ma, że kończy jedno dzieło, zaczyna drugie. Trudno żyć z tej aktywności. Nadal przyjmuję zamówienia na realizacje, nadal w mojej pracowni powstają nie tylko nowe rzeźby, ale już o to nie walczę. A najwięcej przyjemności sprawiają mi prace, które robię z potrzeby serca. I cieszy mnie, gdy kupują je osoby, które chcą mieć w swym domu pracę Dźwigaja nie na sprzedaż, nie dla zysku, tylko po to, żeby na nią spoglądać, żeby jej przekazem się ubogacać.

Tekst i zdj.: MARIA FORTUNA-SUDOR



Od redaktora

Trzy grosze

SEN O ŚWIĘTYM GAJU. Miałem kiedyś sen... Siedziałem w gaju, a wokół rosły drzewa na planie zegara, 12 drzew takich, jak jawor, miorzęb, dąb, buk, sosna, brzoza, kasztanowiec, klon, świerk, modrzew, lipa, akacja... (lub jak kto woli). Drzewa zasadzone i rosące w oddaleniu tak, aby po czasie kontemplować ich koronę, ich światło i cień. Możesz usiąść w środku, patrzeć na wybrane drzewo, możesz usiąść pod każdym z nich patrząc na resztę... zegara. To powinniśmy zostawić naszym dzieciom i wnukom, aby też mogły porozmawiać z drzewami, wsłuchać się w to, co każde z nich ma nam do powiedzenia. Taki sen. Może Ty go spełnisz, może macie taki skrawek ziemi.

APTEKI. To były magiczne miejsca z mojego dzieciństwa, które przypadło na lata opresji i siemnięgi komunistycznej, ale także częstych chorób. Enklawy i azyle, w których widziałem świat utracony, odcięty przeszłość. Nie było ich dużo, były czymś elitarnym i wyjątkowym. Na ogół w willach na szczecińskim Pogodnie, z wejściem przez zadbane ogród. Albo w starych, secesyjnych kamienicach w centrum miasta. Z zabytkową, może pokoleniową historią. Eleganckie, stylowe, wyciszzone. Zawsze z jakąś okazałą wielką palmą czy inną egzotyczną rośliną. Ze stolikiem, na którym stała karafka z wodą do popicia leku, gdyby zaszła taka potrzeba. Nie było żadnych przymusowych portretów, w każdym razie nie zadzierałem głowy tak wysoko. Zachwyconym wzrokiem lustrowałem regały na pięknych staroświeckich meblach, wykonanych na obstalunek. Tyle uporządkowanych szafek i podpisanych przegródek, tyle rzeźbionych szuflad, a w nich różnokolorowe opakowania, specyficzne buteleczki – wszędzie coś, co przywraca zdrowie, a czasem życie. No i te tajemnicze nazwy w nieznanym języku. Aptekarze byli jak magicy, znikali z receptą gdzieś w głębi, czasem na dłużej, przynosili stamtąd leki, częściej były blisko, na rozeznane wyciągnięcie ręki. Niekiedy trzeba było robić lek na zamówienie, a potem szło się po odbiór, co było rodzajem wyróżniającego porozumienia.

ODRĘCZNOŚĆ. Lubię patrzeć, jak ludzie pochylają się nad kartką papieru, każdy robi to inaczej, na swój in-

dywidualny sposób. Czarno na białym widać charakter i podejście do tematu. Kobiety z wdziękiem kręcą szyją, przymuski ślepią tuż nad kartką, niektóre z zadowoleniem na obie strony kręcą całą głową. Było też wyciąganie języka z przejęcia. Widać ich opadające włosy, loki i kosmyki. Mężczyźni raczej z dystansem, ostrożnie, nie całym sobą. W razie czego zakrywanie ręką co się pisze. Cisza i skupienie. Zwieńczeniem dzieła jest własny podpis. Należę do pokolenia, które jeszcze w przedszkolu, no w i pierwszej klasie miało lekcje kaligrafii. Aby wyrobić sobie własny styl, najpierw trzeba było opanować podstawowe wzorce. Później to się modyfikowało, ja na przykład odgapiłem od sąsiada z ławki Jarka Sienkiewicza pisanie liter „r” i „s” na sposób drukowany. Charakter pisma jak linie papilarne. Można odczytać wszystko włącznie z nastrojem i intencją. Pisanie odręczne, nie na klawiaturze. Odchodzi do lamusa. Zapominamy, wypadamy z wprawy. Matrix wciąga nas w wirtual.

PORNOGRAFIA PRZEMOCY. Nie ufam twórcom, którzy w imię np. walki z przemocą wobec kobiet, kręcą „uwrażliwiający” film, który ma wstrząsnąć widzom przedstawiając gwałt za gwałtem. Którzy celebrytą przemoc, dawkując, bawią się widzem, doprowadzając do banalności zła, do jego osławiania. Twórcom, którzy demaskując transformację III RP na przykładzie służb bezpieczeństwa, posługują się brukową nowomową, która zapada w społeczną wyobraźnię i zmienia się w język potoczny. Konsekwencją jest relatywizowanie przemocy – języka, zachowania, zwyczajów.

Których artystyczna wrażliwość na przemoc pozwala epatować przemocą. Nie macie we mnie widza!

TAKIM JAK JA FOTOGRAFOM. Byłem w wyjątkowej sytuacji, gdy nie chciałem robić zdjęć. A to co widziałem, miało mi zapaść w pamięć. I zapadło. Jako notoryczny fotograf wiem, że są sytuacje, w których zdjęć się nie robi. Bo akt zrobienia zdjęcia, to jakby „wyrzucenie z siebie” tematu, zapisanie go i przekazanie dalej, innym. To stwarza dystans, jesteś outsiderem, obserwatorem, a mniej uczestnikiem. Jesteś w środku i na zewnątrz równocześnie. Ale są wyjątki: patrzysz całym sobą, widzisz, przeżywasz, i to ma wystarczyć aż nadto. To ma zostać tylko w tobie. Potem przekażesz to inaczej...

NAMIERZAJ. Wyjątkowo zakupy robiliśmy z żoną razem i osobno. Bo ja co innego, żona co innego, nie będziemy sobie wózkami wjeżdżać w drogę. Już w aucie dostałem następującego sms-a: „Dowiedz się, gdzie Ona jest. Namierz Bliską osobę. Wejdź na: Lokalizator Orange (...)”

Nie skorzystam, nawet jak nie wiem, nie znaczy, że muszę wiedzieć. Robię z nas cyborgi!

PRIMA APRILLIS. Na 1 kwietnia 2025 roku zapowiedziano uroczystość przeproszenia za 1000 lat królestwa polskiego oraz nałożenie aresztów wydobywczych za 500-lecie hołdu pruskiego.

ŻYCZENIA. Życzę nam wszystkim zdrowych i pogodnych świąt Wielkanocnych! Wiary i pogody ducha – Chrystus Zmartwychwstał – Alleluja!

JAROSŁAW KAJDAŃSKI



REKLAMA

Ty też osiągnij
28 000 zł
przychodu miesięcznie*

*81,22% franczyzobiorców osiągnęło 28 000 zł lub więcej przychodu w okresie 09-12.2024 r. Sprawdź na www.zabka.pl/franczyza



zabka

Poprowadź
swoją Żabkę

Sprawdź



REKLAMA


www.tutajewski.com.pl

/tutajewski

Do sprzedaży od ręki w cenach producenta najazdy samochodowe.



W całości wykonane w Polsce:
kątownik 3 mm,
płaskownik 4 oraz 5 mm
całość malowana proszkowo.
Obciążenie na sztukę 1000 kg
waga pojedynczej sztuki 9,5 kg

Nadają się do samochodów osobowych
oraz mniejszych SUV. Możliwość
dokupienia drabinek łagodzących kąt
najazdu. Wysyłka w jednej paczce
pobraniowa lub odbiór osobisty.



USŁUGI OBRÓBKİ METALI

tel.: 512 919 926; 451 555 127

Radziszów, ul. Lipowa 26

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW



EV-CARS.PL
KRAKÓWSKA 511, 32-015 TARGOWIEC

536 512 678

SUV | VAN
7 OSOBOWE
9 OSOBOWE

ELEKTRYCZNE
SPORTOWE
DO ŚLUBU



REKLAMA W WIADOMOŚCIACH

**Miejsce
na Twoją
reklamę**

609 124 222

biotor

LIDER W MALOWANIU DACHÓW

**WYMIANA DACHU?
POMALUJ GO!
PO CO PRZEPLACAĆ?**

Odmienimy wygląd Twojego dachu! 🏠
Blacha, dachówka, blachodachówka... nie martw
się, malujemy wszystkie rodzaje pokryć
dachowych nadając im nowy, świeży wygląd.
Korzystamy wyłącznie z wysokiej jakości farb
i materiałów, które zapewniają trwałość
i estetykę na długie lata!

BEZPŁATNA WYCENA:

510-333-101

www.grupabiotop.pl/cennik



Mebloplast
spółka cywilna

**KUCHNIE
SZAFY**

**NA ZAMÓWIENIE
PŁYTY
BLATY**

OBRÓBKA CNC, Krzywoliniowa
OKLEINOWANIE PCV

tel. 12 265 32 00
ul. Jastrzębia 7
Wola Duchacka
biuro@mebloplast.pl

Mebloplast
spółka cywilna

**LUSTRA
SZKŁO**

**PROFESJONALNA
OBRÓBKA**

tel. 12 265 32 00
ul. Jastrzębia 7
Wola Duchacka
biuro@mebloplast.pl

Działasz lokalnie? reklamuj się lokalnie!

Bieżanów, Bieżanów Nowy, Kozłówek, Kurdwanów,
Łagiewniki, os. Cegielniana, Piaski Nowe,
Piaski Wielkie, Prokocim, Prokocim Nowy, Rząka,
Swoszowice, Wola Duchacka: Wschód i Zachód
e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl

609 124 222

WIADOMOŚCI: tel. kom. 504 853 960, e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl, www.wiadomoscipodgorze.pl

Redaktor naczelny: Jarosław Kajdański. Stali współpracownicy: Barbara Bączek, Krzysztof Duliński, Maria Fortuna-Sudor, Paulina Polak.

Redaktor techniczny: Jarosław Jagła, Wojciech Jelonek. Reklama: Maria Miśkiewicz tel. 609 124 222. Dystrybucja: Bogusław Frączek.

Wydawca: „ARGO”. Druk: LEYKO, Kraków, ul. Romanowicza 11, tel. 12 656 44 87. Nakład: 6 000 egz. bezpłatnych.

Redakcja zastrzega sobie wszystkie przysługujące jej prawa, w tym do skracania tekstów i zmiany ich tytułów oraz nieponoszenia odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń. PL ISSN 1507-6105